

KURYER RZESZOWSKI

DWUTYGODNIK SPÓŁECZNO-EKONOMICZNY I LITERACKI.

PREKUPKA za „Przegląd Rzeszowski“ i „Kurier Rzeszowski“
stałym wysłać dla miesięcznych rocznic 4 str., półrocznie 9 str.,
trzykrotnie 1 str., miesięcznie 30 ct., dla zamieszkałych rocznic
4 str. 30 ct., półrocznie 9 str. 30 ct., kwartalnie 1 str. 10 ct., mie-
sięcznie 30 ct. — Kamer pojedynczy kosztuje 10 ct.

WYCHODZI CO DRUGĄ NIEDZIELĘ.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI znajduje się w Rzeszowie
w klatce J. A. Pelara. — OENA OGŁOSZEŃ i et. od miej-
sca objętości jednego wiersza drugim drukiem (pości). —
Reklam w rubryce „Nadobna“ po 10 ct. od wiersza. — Epi-
taw nadających redakcyi nie zwraca.

Rzeszów, 12. Lutego.

Ze wszech stron dochodzą nas wieści, że niektórzy członkowie tutajszego „Towarzystwa przyjaciół dzieci“ powzięli zamiar urzędzenia w bieżącym karnawale „balu dzieci“. Z myślą tą, a tem mniej z jej wykonaniem zgodzić się nie możemy, tak z pedagogicznych jak i z patryotycznych względów. Pedagogia poucza, że wrażenia, nabyte w młodości, najsilniej tkwią w myśli człowieka, z wyobrażeń tych składa się całe myślenie, a sposób myślenia wpływa na charakter, na czyn człowieka; dlatego wychowawców świętym obowiązkiem jest czuwać, by młodociane umyły dzieci naszych nie nabierały takich wyobrażeń, któreby charakter ich spaczyły.

A jakież wrażenie odniesie dziecię z balu? Oto chęć zabawy, używania, blichtru i próżności! Kto już w zaraniu życia zakosztował tych wrażeń, dla tego staną się one potrzebą w późniejszym życiu, ten stanie się sługą swych żądz, swych namiętności, choćby kosztem poświęcenia najświętszych obowiązków. —

Z tych zatem powodów stanowczo nie radzilibyśmy matkom dzieci swe na bal podobny prowadzić. Przypominać obowiązki matkom Polkom zdawałoby się dzisiaj zbytecznym, a jednak niestety, tak nie jest. Bolesć ścisła berce, że w chwili tak groźnej dla narodu, jak dzisiejsza, potrzeba jeszcze przypomnieć Polkom wiersz Adama Mickiewicza „Do Matki Polki“. Przeczytajcie go raz jeszcze, nauczcie się go na pamięć i prowadźcie synów waszych na drogę poświęcenia, na drogę pracy, a nie na bale dziecinne.

Jako, w chwili gdy prastara Piastów dziedina zagrożona zagładą, gdy nam wróg urąga, że wykupiwszy ziemie nasze, pośle nas do Monako! — my dzieci nasze będziemy wodzić na bale, jadę światowego blichtru zatrucwać młode serduszka nowych pokoleń, chować je na lalki! to więcej niż niedorzeczność, to zbrodnia wobec narodu, wobec przyszłości.

Powazamy wielce „Towarzystwo przyjaciół dzieci“, przyklaskujemy jego humanitarnej działalności, jesteśmy przekonani, że kierownicy i kierowniczkowie tego Towarzystwa najszlachetniejszymi kieru-

ją się pobudkami, chcieliby biednej dziatwie przysporzyć funduszw. sposobem już nieraz praktykowanym, ale my z obowiązku, jaki na nas ciąży, musimy stanowczo potępić tę myśl, już w samym zarodzie.

Z Rady miejskiej.

Czwarte w tym roku, pełne posiedzenie Rady miejskiej, odbyło się dnia 11 b. m. w obecności 27 członków. Obecni pp. ka. Fałat, dr Rybicki, Karpinski, dr Zbyszowski, Pogonowski, Wurm, Jaskiewicz, Niemetz, Grünstein, Schaitter, Jetzower, Zangen, Pular, Wachtel, Geeschwind, Silber, Hollin, dr Binder, Schott, Kalinowski, dr Segel, dr Fechtdegen, Holzer, Schönblum, Schlager, Woszczyński i Arvay. Po przeczytaniu i podpisaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, przewodniczący p. Kalinowski ustępuje miejsca zastępcy swemu p. dr. Fechtdegenowi, a to z powodu treści porządku dziennego, t. j. sprawy utworzenia trzeciej apteki w Rzeszowie. Opuszcza także siałę obrad, apiekarz p. Karpinski, jako również interesowany w tej sprawie. — Zwierchność miasta, pragnąc sprawnie tyle ważną dokładnie sładce, powierzyła członkowi swemu, dr Seglowi, jako w tym względzie fachowemu, wypracowanie elaboratu, który też, przyszanad musimy, istot-

PANTOFLE KALIFA

MAURycego JOKAJA.

Kalif Abderam, panujący w Safr, zrobił pewnego razu szczególne spostrzeżenie, że ręka jego ukochanej córki, pięknej Zehiry, jednego dnia jest ciepła, drugiego zaś zimna. Przekonywał się o tem dowodnie codziennie, kiedy Zehira całowała rękę jego wieczorem, udając się na spoczynek.

Jako człowiek roztropny, począł więc sobie notować starannie dni, w których ręka córki była ciepła, a w których znowu zimna, aby dojść właściwej przyczyny tego objawu. Uzyskane tym sposobem spostrzeżenia porównał z towarzyszącymi okolicznościami i i zrobił odkrycie, którego jednak nikomu nie wyjawiał.

Kalif był już wprawdzie starym człowiekiem, jednak kochał na świecie trzy rzeczy: opium, bajki z „Tysiące i jednej nocy“ i swoją córkę.

Piękna Zehira była zaręczona z Abdallahem, potężnym księciem marzyńdów, a Abderam był bardzo dumny z tego.

Codziennie wieczorem, kiedy Kalif po-

grający był w słodkich marzeniach, pociągając opium z długiego cybucha margili, czytał mu jeden z młodych paziów bajki z „Sheherazady“. Kalif wśród tego usypiał, a paż musiał pozostawać przy nim aż do rana, gdyż Abderam obudzony się, opowiadał swoje słodkie sny, które będąc właśnie na służbie paż w wielkiej księdze zapisywał.

Otóż Abderam przekołał się, że właśnie ręka Zehiry wówczas ciepła bywa, kiedy kolej czytania i czuwania nad nim przypada na młodego Alibena.

Nic nikomu nie mówiąc, pewnego wieczoru podarował Kalif Alibenowi parę bęgato złotem tkanych pantofli. Na podszwach pantofli tych były piękne arabskie literami, zapomocą złotych ćwieczków wybite słowami „Unikaj kobiet“.

Z sypialni Kalifa prowadził długi korytarz do tych zamkniętych gmachów i komnat, w których mieszkaly huryski, a także i księżniczka Zehira.

Kiedy Kalif przy drugiej bajce z „Tysiące i jednej nocy“ zasnął, przesunął się Aliben cichutko przez cały korytarz do komnat Zehiry. Nie spostrzegł przytem, że na podłodze korytarza rozciągnięty

świeży chodnik z białej materji, że zarazem na progu sypialni Kalifa rozsypaną była gruba warstwa mialkiego proszku czarnej kalafonii.

Oczy zakochanych zawsze źle widzą. Patrzaj bowiem zawsze na gwiazdy, które z pewnością na ich zgubę nie czyhają, a o oczy ludzkie, niebezpieczniejsze daleko, nie troszczyć się wcale.

— Kochany Alibenie, gdyby się też mój ojciec dowiedział, że twoja głowa w tej chwili tak na mem łonie spoczywa, co by się z tą piękną głową stało?

— Głowa bez tułowia — odpowiedział żartując chłopiec.

— Nie obawiasz się więc o swoje życie? Alibenie, czy ty wiesz, że my się może w cieniu skrzydeł śmierci całujemy?

— W takim razie jesteśmy w raju. Raj jest przecież także przez śmierć zakrytym całusem.

— Nas jednak śmierć nie chroni, ale owszem zagraża. Zstanów się tylko, czemu ja się zawsze trapię: jeżeli ojciec mój domyśli się tajemnicy naszej miłości, to niebezpieczeństwo śmierci niechybna. On cię sam morduje tajemnie, aby nikt nie mógł wiedzieć, że narzeczona sultana Abdallaha

nie za wzór gruntowności uwaga można być. Bismark bowiem zgromadził z wsem wypracowania nietylko doświadczenia statystyczne, nietylko porównania zachodzący w tym względzie stosunek w innych miastach, tak większych, jak i mniejszych od Rzeszowa, ale naczywał także w kilku miejscach znania małych miastecznych, przystosował wszelkie istniejące w tej mierze ustawy i doszedł w końcu do tego przekonania, że na razie nie ma potrzeby trzeciej apteki, gdyż istniejące dwie wystarczają na potrzeby Rzeszowa i okolicy. Po odczytaniu przez referenta podania p. Zacharskiego, wystosowanego do tutejszego e. k. starostwa, i wyżej wymienionego wypracowania, rozpoczęła się dyskusja, w której wzięli udział, przemawiając przeciw pp.: dr Rybicki, dr Zbyszewski i dr Segel, a za potrzebą nowej apteki, pp. Niemetz, Woszczyński i Wurm. Jako jenerałny mówca w sprawie potrzeby trzeciej apteki, przemówił dłużej p. Niemetz, a opierając się głównie na przepisach ustawy, starał się wykazać konieczność otwarcia tej apteki.

Dr Rybicki twierdził, że ustawa słusznie miała, zastrzegając władzom udzielanie koncesyj na sprzedaż artykułów aptecznych, gdyż kupujący, przychodząc do apteki nie zna towaru, który nabywa, i z tego właśnie powodu wszelka konkurencja jest szkodliwą tutaj, gdzie się rozchodzi o zdrowie ludzkie lub nawet życia. A konkurencja ta wytworzyłaby się u nas niewątpliwie w razie otworzenia trzeciej apteki; z tego więc powodu będzie głosować za wnioskiem Zwierzchności. Pan radny Woszczyński jest przeciwnie dlatego za utworzeniem apteki na rynku Nowego miasta, gdyż w tamtej stronie koncentruje się większość ludności Rzeszowa, cały garnizon tutejszy jest tylko tam ulokowany, kolej jest również w tej stronie, a wreszcie ustawa mówi, że każde 4000 ludzi ma prawo żądania apteki dla siebie. — Radny dr Zbyszewski sądzi, że jeżeli już zachodzi istotna potrzeba apteki na Nowem mieście, to miasto ma prawo zarządzić przeniesienie jednej z istniejących w śródmieściu aptek, na rynek nowomiejski. Mowca jednak nie widzi potrzeby trzeciej apteki; ludność tylko bardzo nieznacznie wzrasta, fabryk

ani przemysłu nie mamy, wojsko szpitalu nie ma, a i daleko niebezpieczniej chorągo idzie do miast gdzie w kapitale garnizonowa, a konkurencja, która się koniecznie wytworzyłaby, nie ma powstania trzeciej apteki, sprządnabybyj ostatniej, nie jako preparaty aptecznej, że szkodzi chorą. Zaczęła się nastąpiła się na tą sprawą; miasto korzystać nie odnieśli z utworzenia nowej apteki, ale stratę ponieść może. Pan Wurm twierdzi, że tu o konkurencji mowy być nie może, gdyż ustanowiony w tym celu fizykat czuwa nad dokładnością preparatów i jakością leków. — Referent dr Segel w dłuższym przemówieniu zbija, jeden po drugim, wywody przeciwników swego twierdzenia. W końcu przystępuje Bada do głosowania. Wniosek p. Niemetz, by głosować miennie, upada. Rada przyjmuje 15 głosami (nieobecni pp. Kalinowski i Karpiński) przeciw 9, wniosek Zwierzchności.

Z chwili.

(Ks. Bismark i naród Polski. — Wypadki w Lublinie. Z Rady państwa. — Projekt ustawy o kasach dla chor. — O ubezpieczeniu robotników. — Nowela egzekucyjna. — W sprawie konfiskat.)

Książę Bismark raucit narodowi polskiemu rekawicę, zapowiadając mu zagładę, naród podjął tę rekawicę i gotuje się do obrony. Zygmunt Miłkowski, znakomity nasz powieściopisarz, wytknął w swym liście otwartym księciu Bismarkowi, jak sprzeczne z historią są jego usiłowania, wykazał mu, że więksi byli od niego politycy i potentaci, a przecież żaden z nich nie dokazał tego, by naród jakiś zabił. Można narody zakuć w kajdany, pozbawić je i na całe wieki swobody, jak się to stało z ludami półwyspu Bałkańskiego, ale zniszczyć naród, to dzieło ręki Boskiej, tego żadna siła, żadna potęga, choćby taka wszechwładna jak księcia kanclerza, nie dokaze. Ubrojeni wiara w sprawiedliwość Boga, silni jednością i miłością Ojczyzny, nieśmy nadzieję, że nie zginiemy. A księciu Bismarkowi powtórzamy z Miłkowskim: „Pan się niezadługo usunie, a naród polski pozostanie“

Martyrologia narodu wzbogaciła się nowym gwałtem, który w dniu 31 stycznia 1891. Oto dnia 31 stycznia br. popełniła w Rzeszowie brutalną mordobitkę w Królestwie Polskiem. Wtedy, że gwałtem stróży na szczytach podziemi stoi, nie, był potępiony przy wiecie o jego i innych podobnych gwałtach. Jak się pokazuje, kilku księży Dominikańskich udzieliło nieszczęsnym unitom pomocy religijnych i na dpać jawnego p. Dobrzańskiego, urzędnika do szczególnych porużeń przy jenerałgubernatorze, a właściwie szpiega specjalnego do śledzenia unitów, władza policyjna włączyła do klasztoru Dominikańskich w czasie odbywania tego się nabożeństwa, d. 31 stycznia i aresztowały 3 księży. Lud zgromadzony w świątyni stanął w obronie księży, przyszło do starcia. Wojsko i żandarmerja użyczy broni, popłynęła krew niepijących ofiar. Obawiając się oporu okolicznej ludności, która na wieść o gwałtach dokonanych, na QO. Dominikańskich, poczęła się gromadzić na dworc kolejowym w Lublinie, wywołała policja księży aresztowanych do następnaj stacyi Konopnicy, a stąd odstawiono ich do cya deli warszawskiej.

Wiadomość o tych nowych prześladowaniach rozeszła się lotem błyskawicy pomigłazy ludem, nietylko w Lubelskim ale i w całej Polsce, wywołując silne oburzenie. Oby ta nowa karta martyrologii narodu nieszcześnie, była ostatnią, oby następną ogłosła tryumf sprawy, tak ohydnie sponiewieranej.

Rząd przedłożył Izbie poselskiej na ostatnim posiedzeniu projekt ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby. Projekt ten jest właściwie za zupełnie niezależnym od pierwszego, a pozostaje z nim w związku tylko o tyle, że wszyscy ci, których obowiązywać będzie pierwsza ustawa, i tej drugiej podlegać będą. A więc obowiązywać ona będzie wszystkie kategorie robotników, terminatorów, praktykantów i urzędników przy przedsiębiorstwach (o ile ich placą nie przynosi 800 zlr. rocznie), wogóle pracowników wszystkich przedsiębiorstw, objętych ustawą przemysłową.

miała kochanka, który został straconym. O tem nie mogą nawet niemi kaci wiedzieć. Ciebie zabije mój ojciec w takim razie własnoręcznie, a ja o tem będę wiedzieć, gdyż przedtem zamknę na mię w pałacu ze srebrną bramą, abym nie mogła z tobą mówić i ciebie o niebezpieczeństwie zawiadomić. Ja jednak wymyśliłam sposób, zapomocą którego uwadomię cię naprzód o groźącym niebezpieczeństwie, chociażbym ciebie nawet wiedzieć nie mogła. Patrz — oto w tej malej flaszkce znajduje się perfuma, której u nas nikt nie zna. Znajduje się ona we wnętrznosciach pewnej ryby, ale jeśli na der. rzadką. Powąchaj więc. Nieprawdaż, że jest to tak szczególny zapach, iż kto go raz poczuje, nigdy już nie zapomni. Jedną kroplę tego olejku na rękę lub suknię puszczona, wystarcza na cały dzień. Posłuchaj więc mię uważnie. Jeżeli ojciec tajemnicę naszą odkryje, to przedewszystkiem mnie własnoręcznie do więzienia zaprowadzi. Ja jednak raucę się przed nim na kolana, i całując jego ręce, rozetrę na nich kropelkę tego olejku. Zamknąwszy mnie, kate ojciec, następnie ciebie przywołać, i aby się nie zdradzić, będzie s

tobą łaskawie i przyjaźnie rozmawiać. Skoro jednak rękę jego pocałujesz i na niej zapach wiadomy poczujesz, to wiedz, że ucałowałeś rękę anioła śmierci i uciekaj natychmiast! — Żarty i dziecinstwo! odrzekł na to z uśmiechem młodzieniec. — Wcześniej rano wstał nazajutrz. Kalif i rozpoczął religijny umywanie. Aliben był już dawno koło niego, kiedy się obudził, i polewał czystą jak kryształ wodą głowę Kalifa, poczem ocierał go świętym ręcznikiem i wreszcie pomógł panu swemu zawiązać jak należy turban. Kalif był w dobrem usposobieniu. Po ukończeniu więc ubierania się, pozwolił Alibenowi odejść, aby mógł również obrzęd umywania dokonać, poczem kazał mu napowrót przyjść do siebie. Kiedy się Aliben oddalił, podniósł Kalif ciężką zasłonę materyalną, zwieszającą się nadedzwiami, prowadzącami do gmachów niewieścich, i przyglądał się bacznie białej materyi, przykrywającej podłogę. I oto! na białem tle widniały wyraźnie czarne litery, w odwrótnym jeno porządku, wyrażające słowa: „Unikaj kobiet“

wyczytać wyraźnie przestrozę „unikaj kobiet“ jak na dąrowanych pantoflach udzielił Alibenowi, a on ich jednakże mimo to nie unikał. Abderam zwinął cały chodnik, którego drugi koniec dochodził aż do komnat córki, i wszedł tak do pokoju Zehiry. — Moja kochana córko — rzekł on łagodnym tonem. Wczoraj właśnie kazałem na podłozie twojego przedpokoju rozciągnąć chodnik z białej jedwabnej materyi. Wczoraj wieczorem podarowałem mojemu ulubionemu paziowi Alibenowi parę pantofli, na podeszwie których, złotymi literami wybite, były słowa: unikaj kobiet. I dzisiaj rano widzę na białem tle materyi, czarnemi znakami odbite słowa, które również wyrażają: unikaj kobiet. Zehira wydała okrzyk przestrochu. — Kochane dziecko — ciągnął Kalif, dalej — przed moim pałacem stoi właśnie trzydzieści wielbłądów, naładowanych podarkami ślubnymi, pięćset dobrych jeźdźców siedzi na koniach w pogotowiu. Jutro rano będziesz więc już przy wielkiem jeździe, gdzie ciebie twój narzeczony Abdallah, oczekiwając będzie i zasylał mi serdeczne pozdrowienie. A o

Na każdym śladzie stopy można było

Ubezpieczeni pobierać będą na wypadek choroby i każe stać to przeznaczonych, wsparcia przez cały czas choroby, a względnie do końca trzynastego tygodnia. Wysokość tego wsparcia równa się ma połowie dziennej płacy robotniczej, odpowiedniej miejscowym wyzwasjom. Prócz tego otrzymywać będą chorzy bezpłatnie pomocy lekarską i lekarstwa. Na wypadek śmierci wypłaca się kasa kosztą pogrzebu w wysokości dwudziestokrotnej miejscowej płacy dziennej. Położnice otrzymywać będą wsparcie przez przeciąg najdłuższy trzech tygodni. Zamiast wsparcia będą chorzy mogli przebywać w szpitalu na koszt kasy, który to przepis tyczyć się będzie bezwarunkowo wszystkich nie mających rodziny lub nie prowadzących własnego gospodarstwa. Jeżeli jednak chory ma rodzinę, która utrzymuje z własnej pracy, to oprócz kuracji w szpitalu, wypłacaną będzie rodzinie jego przynajmniej połowa zwykłego wsparcia dla chorych.

Kasy dla wsparcia chorych urządzone będą w regule w każdym powiecie po jednej, na podstawie statutu, którego wzór wydany będzie w drodze administracyjnej, a który oznaczy bliżej wysokość wkładów i wsparć przeznaczonych dla chorych. Opierać się one będą na zasadzie wzajemności i stać pod zarządem, wybieralnym przez walne zgromadzenie członków. W skład zarządu wchodzić będą reprezentanci robotników i chlebobodawców. Dopuszlamy jest także przedłożony Radzie państwa projekt ustawy o przymusowym ubezpieczeniu robotników, zajętych w fabrykach, hutach, kopalniach, kamieniołomach, przy budowach i. t. p., o ile ich płaca roczna 800 zlr. nie przenosi.

Zwrócić należy także uwagę na projekt rządowy do ustawy o zmianie, a względnie o uzupełnieniu postępowania egzekucyjnego. Projekt ten zawiera bardzo znaczne ulgi dla dłużników i w wielu wypadkach chroni od nadzudy.

Paragraf 2 projektu wymienia przedmioty, które wyjęte być mają od egzekucji, obok tych, które i dotychczas wyjątek stanowiły. Egzekucja ma być zaniechana, jeżeli za sprzedaż, egzekwować się mających przedmiotów, nie można spodziewać się osiągnięcia kwoty, przewyższającej egzekucyjne koszty.

Na przetarg przedmiotów, tak ruchomych, jak i nieruchomości, wyszczególnić należy tylko dwa terminy. Paragrafy 10. i 11. orzekają, że jeżeli przy przymusowej sprzedaży nieruchomości osiągnięta kwota, nie osiąga 70-krotnej kwoty opłaconego podatku gruntowego, a względnie 60-krotnej domowo-czynszowego albo 150-krotnej podatku domowo-klasowego, to dokonana sprzedaż może być unieważniona przez późniejszą, wyższą ofertę.

Najważniejszym jest paragraf 17, który orzeka: Jeżeli po dokonaniu przymusowej sprzedaży nieruchomości, osiągnięta za nią cena nie osiąga nawet połowy 70-krotnej kwoty podatku gruntowego, a względnie 60-krotnej podatku domowo-czynszowego lub 150-krotnej podatku domowo-klasowego, to wierzyciel ma prawo domagać się unieważnienia sprzedaży, skoro zdoła udowodnić że: 1) osiągnięta cena kupna nie wystarcza, żeby z długu, za który nieruchomość została sprzedana, spłacić koszty procesu i egzekucji, dalej odsetki stojące w tym samym rzędzie z kapitałem i nadto przynajmniej połowę kapitału i 2) że przeprowadzenie dokonanej przymusowej sprzedaży spowodowały musiało jego ekonomiczną ruinę.

W Kole polskiem poruszono także sprawę interpelacji do rządu z powodu nieustannych kouskafat polskich dzienników.

Korespondencye „Kuryera Rzeszowskiego.”

Łańcut, 5. lutego.

(Lojalność łańcucka. — Karnawał. — Zasługi! — Linkonacy).

Łańcut nie przestał być lojalnym. Nie obchodzi żadnych pamiętek narodowych, zaniechał nawet obchodu rocznicy śmierci Adama, a nigdy nie czeił powstania narodu nabożeństwem żalobnem; i nic dziwnego, bo kiedy w Rzeszowie ks. kanonik i od 25 lat proboszcz parafii, zabronił ks. Bernardynowi kazać podczas nabożeństwa żalobnego, cóż u nas by się stało, gdzie OO. Jezuitki utrzymują się, jak mówi ludźk prosty, tylko staraniami i deputacjami naszych

starezych matek; siostrzyczek najrozmaitszych towarzystw ekstretnych; czyżby mieli on od waga przy swej niepewności położeniu, odprawić nabożeństwo za potępionych przez Stańczyków patryotów? Ale co tam mają nas obchodzić podobne sprawy smutne, kiedy teraz karnawał? Bawią się wszędzie i wazy, daj Boże sprosić członków z rodzinami. Życzeniem było wielu P. T. członków Towarzystwa kasynowego, aby w tak długim karnawale tegorocznym urządził szereg zabaw w lokalu kasynowym. Wydział Towarzystwa czyniąc zadość temu, chciał urządzić szereg zabaw, aby i mniej samotnej inteligencji w tak ciężkich czasach podać sposobność bawienia się skromnie, bez wielkich wydatków. Sklepiła się jedna zabawka, a na drugą ani daj Boże sprosić członków z rodzinami. Jednym ciastno w kasynie, innym brudno, jeszcze innym brak stósownej młodzieży i t. p. wymówki. Wszędzie i zawsze kaprys małomiateczkowi! — Do Rzeszowa na bal miejski gdzie wielu bo tam więcej rozmaitości. W Łańcutnie zresztą brak młodzieży, gdyż wydział Towarzystwa, postępując skrupulatnie w zaproszeniach, nie ma prosić młodszą generację męską, nie chcąc zaważenie pasować teje na ryerzy salonów. Słuszna zasada, i tu powinna przeważać zasługa pewna, bo młodzianaszek zaważenie przypuszczony do zabaw, rozmarzyły się, stały się za rozumiałym fikalskim, a z takimi najgorzej.

Praktyka w zawodzie i pewna zasługa winny być brane w rachubę. Nie tak ale stało się, jak słyszałem, w Rzeszowie przy obsadzeniu posady nauczyciela. Rada szkolna miejscowa w Rzeszowie nie patrzyła na zasługi kompetentów przy obsadzeniu posady nauczycielskiej, gdyż wybrać miała, nie bacząc nawet na opinię c. k. Rady szkolnej okręgowej, najmłodszego latami i zasługą w szkolnictwie młodzieńca, który kilka lat zaledwie pracuje na tem polu i to w innym okręgu. Jakż awans dla nauczycieli okręgu rzeszowskiego? Nie wiele mi na tem zależy, jako korespondentowi z Łańcuta i o bczemu zupełnie tej sprawie, ale piszę pod wrażeniem opinii ogólnej, z którą się liczyć należy, dopóki żyjemy w erze konstytucyjnej. Wolność Tomku w swoim domku, prawda, — ale i to prawda, że zasługa nie przy-

całej tej historyi nikt a nikt się nie dowie. Bądź zdrow!

Zropaczona Zehira rzuciła się oju do nóg.

— Ojczu ulituj się! przebac mi!

— Abderam uśmiechnął się.

— Czyż ja się gniewam? Czyż nie daję ci mojego błogosławieństwa? Czy ci może co złego wyrządziłem, albo też czego groziłem?

— Ale Aliben?

— Alibenowi, z mojego rozkazu ani włos z głowy nie spadnie.

— Przrzekasz mi to kochany ojczu?

— Przysięgam ci to na Allaha.

Zehira wiedziała już co ta przysięga znaczy. Na rozkaz Kalifa ani włos z głowy Alibena nie spadnie — lecz ojciec sam spełni rolę Wata.

— Daj mi więc rękę na dotrzymanie tego przyrzeczenia.

— Oto moja ręka.

Zehira poczęła więc pełną wdzięczności rękę ojca pocałunkami obasy pywać, a równocześnie nieznacznie rozcierał palcami na niej kropelkę wspaniałej perfumy.

Abderam udał się teraz do swojej sypialni.

Oczekiwał tam już na niego Aliben.

Kalif przemówił do niego łagodnie:

— Przybliży się mój wierny sługo. Przed wielu laty uczyniłem był ślub, że w dniu, w którym córka moja oddaną zostanie narzeczonemu, podaruję miecz mój, którym pod Tangier szczęśliwie walczyłem, temu z moich sług, który właśnie owej nocy przy mojem łozu czuwał będzie. Weź więc ten miecz odemnie, a natomiast zostaw mi swój.

Aliben ośustiał, pobłdził z boleści kiedy się dowiedział, że Zehira już dziś wyrusza w drogę do Gibraltaru, gdzie na nią Abdallah oczekuje.

Po chwili rzucił się jednak do nóg Kalifa i ucałował rękę swojego pana.

Nagle dreszcz przeszedł jego członki.

Poznał w jednej chwili zdradziecki zapach znanego sobie olejku. Zrozumiał, że całuje rękę swojego zwiastuna śmierci.

Abderam tymczasem pogładził z dobrocią i łagodnością ramię policki młodzieńca, dając tem oznakę swej przychylności.

— Weź teraz koran i chodź za mną — mówił dalej Kalif — pomodlimy się na grobie Amadina.

Aliben zrozumiał jak rzeczy stoją. Wiedział on co znaczą słowa: pomodlimy się na grobie Amadina.

Zehira mu to razu pewnego, w największej tajemnicy opowiedziała.

Amadin był wujem Abderama, i panował przed nim na Safi. Abderamowi udało się jednak podstępnie swojego wuja zgładzić ze świata, poczem objął po nim tron.

Grób zamordowanego poprzedniego Kalifa znajdował się w pałacu, nikt jednak nie wiedział, w którym miejscu się znajduje, Amadin znikł nagle i przez nowego Kalifa za świętego proroka ogłoszony został.

Kiedy Kalif miał którego ze swoich młodych paziów w podejrzeniu, że zbyt czułe spojrzenia wymienia z jedną z odalisk, to obdarzał go zazwyczaj szczególniejszymi względami. Największym odnaczeniem jednak było; kiedy Kalif zabierał go se sobą, aby na grobie tajemniczo znikniętego Amadina się pomodlić.

Zaden jednako z tych szczególniej oznaczonych do grobu Amadina nie wrócił więcej. Tylko Zehira o tem wiedziała.

ważnej natury, ale zasługa publicysta, winna być w rachubę. — Od przeszło tygodnia bawią u nas państwo Linkowcy, a mianowicie publika lańcucka, odwiedzając teatr, bawi się wymiennie ich grą wyborną, przeto wspiera sztukę i oddaje hold, zasłużonym artystom, weteranom sztuki narodowej. — U nas inaczej!

Łękażek, 10. lutego.

(Nabożeństwo żałobne. — Kółko rolnicze. — Czytelnia ludowa. — Wybory do Rady miejskiej.)

(*) Z inicjatywy Kółka rolniczego odbyło się w tutejszym klasztorze OO. Bernardynów dnia 22 stycznia b. r., jako w rocznicę powstania 1863 r., żałobne nabożeństwo za poległych braci naszych. W niedzielę zaś dnia 24 stycznia odbył się w Kółku rolniczym, aby oświecić tę smutną pamiątkę, odczyt ks. przewodniczącego.

Widać stąd, że nasze Kółko przy energicznem działaniu dzielonego przewodniczącego zaczyna się powoli obracać, jakkolwiek w początkach utyka nieco, bo nowe nieogrzędzone. Jak wszędzie bowiem tak i u nas przy dobrych i szczerych chęciach trąsają się także i namiętności zakulisowe, drobne intrygi, ambicyjki etc., lecz mamy nadzieję, że to się wszystko skończy i będzie dobrze. Już powtórnie uchwalono założenie sklepu i tylko co do miejsca i osobistości, która ma sprzedawać, wyłoniły się niektóre drażliwe usterek, które atoli mogło da wielu wyjść na dobre. Postanowiono także postarać się o połączenie z Kółkiem rolniczym, tutejszej czytelnia ludowej, która dotychczas spi snem błogosławionych. Owóż mamy nadzieję, że zarząd czytelnia zechce się przychylić do wkrzeszenia tejże.

Wybory do Rady miejskiej, jak słyszę, mają się odbyć wkrótce, daj Boże, aby wypadły pomyślnie, bo to na lat sześć. Szanowni wyborcy niech się krzątają energicznie a sumiennie około dobra miasta naszego.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Rzeszów, 13. lutego.

* Starostą w Rzeszowie zamianowanym został dr Adam Fedorowicz.

Aliben postępował więc w milczeniu, niosąc koran za idącym naprzód Kalifem, i usiłował nieznacznie otrzymać miecz z pochwy wydobyć. Daremna to jednak była próba. Miecz był widocznie mocno do pochwy przymocowany i niepodobna go było wyciągnąć. Młodzieniec był więc bezbrojnym zupełnie, podczas kiedy Abderam miał u boku ogromny miecz. Oprócz tego jeszcze Aliben był delikatnej budowy ciała, podczas kiedy Kalif równał się niemal olbrzymowi, tak, że nawet bez użycia broni mógł chlopca rękami smiać się.

Dziewięć potężnych słupów wspierało powalę sypialni Kalifa. Wszystkie były z kosztownego materiału, a jeden z nich wykuty był z prawdziwego jaspisu.

Abderam kazał właśnie paziowi swemu słup jaspisowy na bok usunąć. Słup podał się, poczem podniosła się pod nim duża wielka marmurowa płyta, przez którą widać było widocznie nacięcia. Ukazało się teraz dziesięć marmurowych schodków. Kalif, wparł rękę na ramieniu Alibena i nęszczali tak razem nadobnie.

Kiedy nęszczali doszli do ciemnego, gdyż naleździe słabym, płomy-

mi. **Nominacja.** Praktykant rachunkowy tyński skarbowej państwa Leokadia Jędrzejewicz zamianowanym został w zastępstwie rachunkowym w Rzeszowie.

Siaby. Julia, w niedziele odbyła się zaślubiny dr. Maurycyja Sterna, kandydata adwokackiego, z panną Adela Fechtdegen, córką adwokata tutejszego dr. Józefa Fechtdegena. — We czwartek 18 b. m. zawartym ślubem związek małżeński między p. Leonem Lissem, kasjerem a Wiednia, a panną Salomeą Binderówną, siostrą adwokata tutejszego dr. Bindera.

* **Prezydent sądu obwodowego w Rzeszowie** p. Andrzej Lubaszek, przybył i obejmuje urządzenie. Dając wyraz publicznej opinii, z serdeczną radością witany p. Lubaszka na nowem stanowisku, wiedząc jak cenną siłę zyskuje sądownictwo nasze w osobie nowo mianowanego kierownika, którego zdolności i osobiste przymioty charakteru, dostatecznie są nam znane; życzył by tylko należało, by i inne opróżnione posady sądownicze u nas jak najrychlej obsadzone zostały, uszczuplenie zaś sądowniczych bowiem dotkliwie czuć się daje urzędnikom sądu i publiczności.

* **Na pełnem posiedzeniu wydziału Kasy oszczędności**, dnia 10 b. m., wybranym został przewodniczącym w miejsce ś. p. Ignacego Schmitta dr. Alojzy Rybicki. W skład dyrekcyi Kasy weszli pp.: Izak Holzer, dr. Józef Fechtdegen (nowy), Wojciech Kalmowski, Jan A. Peler, Jan Pogonowski, Ludwik Scheitter i dr. Edward Segel.

* **Dar.** Adwokat p. dr. Fechtdegen z powodu zaślubin córki obdarował 100 bochenków chleba dla chrześcijańskich ubogich, przedtem zaś obdarzył ubogich izraelickich.

* **Z powodu 500-letniej rocznicy chrztu pierwszego z dynastji Jagiellonów**, wydał ks. biskup krakowski odezwę do duchowieństwa, w której poleca w gorących słowach, by w pamiętamy tym dniu 15 lutego, we wszystkich kościołach diecezji odbyła się uroczysta, masza z wystawieniem Najśw. Sakramentu i wytłumaczeniem ludowi znaczenia tej uroczystości z ambony.

* **Stuletnia rocznica na Ślązku.** Dnia 9 stycznia minęło 100 lat od czasu zaprowadzenia w śląskich sądach języka niemie-

ckiego. Należał ten poprzedki inne rozporządzenie, dające do sprzymianowania polskiej ludności, jak i zakaz przyjmowania ślubów ślubnych po niemieczech do gminarzy, prawodawnie motywy w tym języku, a nawet polecając, by nowożeńcy wykazywali się przed ślubem znajomością niemieckiego, co jednak nia mogło jakoś przyjąć do skutku! Dzisiaj, gdy czasy się zmieniły, lud śląski dały wytworze do odzyskania przastarych praw swoich, i sągęcia stanowiska, jakie się Polakom sąśląskim, przeważającym liczebnością, słusnie należy.

* **Komitet opieki nad wydalonymi w Prus umiedzi** Michała Rutkowskiego we dworze w Młocinie i doł mu zapomogę w kwocie 5 złr. Kuzimierzowi Szczępanikowi 2 złr. Arturowi Radnickiemu na podróże do Francji 15 złr. Władysławowi Czernickiemu na utraczenie 2 złr.

* **Czytelnia i biblioteka Stowarzyszenia oświaty** lutowej znajdują się obecnie przy ul. Sandomierskiej w domu p. Gartnera. Czytelnia otwarta jest dla członków codziennie od 10 godzin do 12 i od 6 do 10 wieczorem; Biblioteka zaś we środy i niedziele od 6 do 7 wieczorem. Z zajęciem nowego lokalu wstąpiło Stowarzyszenie w nową erę rozwoju, a gorące popieranie tyle ważnych celów towarzysztwa uważamy za obowiązek każdego, kto tylko cokolwiek dba o oświatę niższej klasy społeczeństwa naszego, tak nieraz ciemnej.

* **Ślomianny ogień.** Komisya, wybrana w celu zastanowienia się nad projektem podziatu Rady miejskiej na sekcje, przedłożyła operat swój Zwierchności miasta. Wskutek tego Naczelnictwo zwołało Zwierchność na posiedzenie, w celu bliższego omówienia i przygotowania tej sprawy. Członkowie Zwierchności stawili się w komplecie, lecz posiedzenie do skutku nie przyszło, gdyż okazał się brak panów „komisarzy sekcyjnych“, którzy zapewne „byli przeszkodzeni“. Wskutek tego sprawa ta nie weszła na porządek dzienny czwartkowego posiedzenia Rady miejskiej. Sakoda rzeczywicie, że z samego już początku sprawdzać się zaczyna przepowiednia nasza o „ogniu ślomiannym“.

* **Kronika karnawałowa.** W sobotę dnia 6 lutego odbył się w kasynie tutejszem zapowiadziany reunion. Zabawa ta wypadła lepiej niż wszystkie dotychczasowe, na sili

kiem lampki oświeconego sklepu, kazał Kalif wyszukać w księdze modlitwy, od mawianą przez stojących w obliczu śmierci.

We środku ciemnej, ponurej przestrzeni, znajdowały się wielkie żelazne drzwi, zamykające wejście do miejsca, gdzie leżał Amadin i wielu innych.

Abderam rozkazał Alibenowi drzwi te otworzyć. Wypytywał go tymczasem o jego rodziców i nazywał swoim kochanym dzieckiem. Kiedy drzwi zostały otwórzzone, wszedł naprzód Kalif i kazał Alibenowi za sobą postępować.

Tutaj zazwyczaj kazał Abderam ofiarom swoim odmawiać modlitwy, a kiedy po ukończeniu tejże, modlący nachylał się, aby Alkoran ucałować, silny Kalif jednym cięciem uciął nieszczęśliwemu niespodzianie głowę.

I teraz miecz był naleźycie wyostrzony. Aliben zrozumiał położenie.

W chwili właśnie, kiedy Abderam wstał w ciemną przestrzeń, w jednym momencie oka zatrzasnęła za nim drzwi i zasunął szybko rygiel.

Opuszcł, nieprzejrzawsze podziemie, a dostawszy się do sypialni Kalifa, zasunął

ślup jaspisowy napowrót na swoje miejsce.

Piękna Zehira czyniła właśnie przygotowania do ślubnej podróży. Niewolnice wplatały jej sznurę perły we włosy. W rękę trzymała ona tymczasem dwie flaszczyki. W jednej znajdował się napój miłosny, pod wpływem którego krew w żyłach szybciej krążył poczyna, w drugiej zaś szybko działająca trucizna, od której krew w jednej chwili się ścina. Pierwszy flakonik zawierał płyn różowy, drugi zaś był zielonej barwy.

Nagle na podwórzu pałacu powstał gwałtowny hałas, do pokoju Zehiry wpadł dwaj mężczyźni, przerażenia emuch. Twarz jego była czarna, leca usta białe a przestrascha. Zmienionym głosem wyrzekł:

— Aniołowie uprowadzi! Kalifa do nieba. — Aliben został przez lud nowym Kalifem obwołany.

Zehira wyrwała się niewolnicom, odrzuciła daleko od siebie zieloną flaszczykę, a wyróżniając różową wykrzyknęła głośno:

— Niech żyje nowy Kalif!

...pandwa prawdziwe wesole zepobolonic, to...

Sobota dzisiejsza nie zajęta żadną zabawą publiczną. Bal na ubogich 20 b. m. coraz lepiej się zapowiada...

* Czyny małżonek. Leib Grecher, szewc tutejszy, niezbyt grzecznie obchodził się z żoną...

* Szwindle "asenterunkowe. Herschowi Schönwetterowi i zięciowi jego Herschkowi Swarzewi nieźle się wiodło...

— Was wieśni di moje? spytał go Grecher. Rozstali oni żył żaraz opowiadać o swoim nieszczęściu...

wetter. Grecherowi zrobił "czempion" doniesienie do zandarmeryi, która też wraz z nim i Kleinem...

Zajście to zrobiło benzancy. żaraz znał zlił się "postronny, który" obcieli załęgnać bierz. Hersch Swarz miał podobno uść się do Kleina z prośbą...

Prokuratory oskarżyła Schönwettera o podstępne wyłudzenie kwoty 30 złr. na szkodę Kleina; Swarza zaś o naklonienie psakodowanego do fałszywych zeznań...

Swarz został dla braku dostatecznych dowodów uwolniony. Herscha Schönwettera zaś i psakodowanego Kleina uznano winnymi...

* Dwaj rywale. W nocy dnia 24 lipca z. r. zebrało się na "Marszałkowie" wesole towarzysztwo...

Prokuratory państwa oskarżyła Wojdę wicza o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała. Dnia 10 b. m. trybunał go podytył...

Na marcowy kadencję sądów przysięgłych w Rzeszowie wylosowani zostali: jako przysięgli główni pp.: Czado Wojciech...

stawił właśc. do: w Rakusowie. Koczaryski, Sienkiewicz, właśc. realn. w Nisku. Piotr Jędrzej...

* W gmachu sądowym przedsięwzięto bezwzględne reparacye, w sali sądów przysięgłych bowiem ściana od strony "kasztanów" zarysowała się mocno...

* Wykaz czynności sądów powiat. w rzeszowskim okręgu, za rok 1905.

Table with 10 columns: Sąd powiatowy, Exp. cyw., Sprawy, etc. Rows include Głogów, Kolbuszow, Leżajsk, etc.

* Błogie skutki działalności tutejszej filii Towarzystwa ochrony zwierząt, są co raz widoczniejsze. W ubiegłym tygodniu aresztowała policja miejska za dręczenie zwierząt...

RUSZAN

Zapraszamy do najnowszego pomieszczenia beletrystyk polskiej, jak również do działu beletrystyczne niemieckie i francuskie.

WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK

J. APPELARA

(B. CZERNĘDŃ)

W RZESZOWIE

poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Warunki abonamentu posyła się na żądanie.

STOŁ CERNY (chiński)

w dobrym stanie jest do sprzedania. Bliska wiadomość w Administracji „Przegląd” 17, Koryta Rzeszowskiego 12-3?

Wspaniała powieść, najlepsza

MASE

do zapuszczania podłóg.

Hübner i Hanke we Lwowie.

Odsprzedajemy odpowiedni dajemy rabat. 253 11-7

Zalepki Woffrelich

majster blacharski

w Rzeszowie, przy ulicy warszawskiej w domu p. Śal. Sobania

poleca Szan. Publiczności swoją

Pracownię i Skład

wszystkich, w zakres blacharstwa wchodzących przedmiotów w wielkim wyborze jako to:

4-7
wannę różnej wielkości, szczytno kuchenne, łożyska olejne, szumowary, kibelki itd. — wykonuje także pokrycia dachów blachą żelazną, cynkową i popię, uskuteczna również wszelkie naprawy starych.

WIELKI SKŁAD LAMP.

Ceny umiarkowane.

Piwo Okocimskie.

Z dniem 1. lutego b. r. otwarty

NOWA RESTAURACYJ

przy ul. Pańskiej, w domu p. Zangena.

Kuchnię powierzyłem dobremu kucharzowi i mam nadzieję, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić potrafię. — Przyjmuję abonamenty na obiady, kolacje i śniadania, polecam dobórową kawę, herbatę i różne trunki. 17 2-2

Zadaniem moim będzie Szanownej Publiczności zadowołać, polecam się przezo łaskawym względem, z poważaniem

Szymon Horner.

Nowa Restauracya.

IZYDOR WOHL

247 ulica Sykietuska 1. 6 12-16

WELWOWIE

poleca Szan. P. T. Publiczności swój **WYŁĄCZNY SKŁAD HERBATY ROSYJSKIEJ.**

Kajow, donk. carina 1/2 kilo	1 80
Melange 1/2 kilo	1 80
Szczup. z herb. najlepsza	2 20
Melange, karawanszowa	2 20
Pu-cca „I”	2 40
„II”	2 50
„III”	2 50
K. & S. Popow 1/2 kilo	3 50
Wyborca H prima	1 80
Wyborca H prima non plus ultra	1 50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą. Opakowanie franko. Kupobin rabat.

Piwo Okocimskie.

Droguerya J. B. Zacharskiego w Rzeszowie

poleca Szan. Publiczności 259 10-7

HERBATĘ I RUM

w wyborzych gatunkach.

HERBATA!

Cafkiem świeżo transport herbaty chińsko-rosyjskiej!

1/2 kilo Congo cesarskiej 2 zfr. 50 c
1/2 kilo familijnej 2 „ 20
1/2 kilo Melange do Mosk. 1 „ 80 „

Prawdziwy Jamaika Rum!

Nr 2 średni 1/2, szaszki — zfr. 45 c
Nr 3 przedni 1 szaszki 1 „ 20 „
„ 1/2 „ — „ 60 „
„ 1/4 „ — „ 30 „

Erazm Paratiukiewicz

14 w Rzeszowie, poleca swój 3-5

SKŁAD TRUMIEN metalowych

wielkich i małych, także z drzewa dębowego i miękkiego, politurowane i lakierowane: posiadają karawan, obicia pokojowe, urządzenia katefalkowe, wleńce, kapy, i podejmują się zarazem wszelkich urządzeń pogrzebowych po najtańszych cenach.

WINA

w wielkim wyborze poleca **Droguerya J. B. Zacharskiego** 273 w Rzeszowie. 8-9

Na karnawał 1886 r.

Nowości muzyczne!

Filmński P.: Ogniem i mieczem, mazury 80 ct
Wronski A.: Wspomnienia z Pesztu, kadryl 80 ct
Od dworu do dworu, mazury 80 ct
Szebrae Młody, walc 1 zfr.
Północ z „Marta Dziadów” 60 ct
„Marya”, polka franc. 45 ct

„Z najnowszej operetki J. Straussa „Dzie Zigueunerbaron“:

Podpórni I. i II. 3 zfr.
Schatz-Walzer 1 zfr.
Münste-Marsch 72 ct

Do nabycia w Kolegarni L. A. Pełara (M. Czerny) w Rzeszowie.

Lakier złoty i brązowy 4 5-7

do lakierowania trzewiczek balowych, oraz innych przedmiotów ze skóry, polecają **Hübner i Hanke we Lwowie.**

KASE

Wertheimowska, niywna, poszukuje firmy miasta Sokółowa. Oferty z podaniem ceny, uprasza się adresować wprost do gminy 15 3-7

Śmierć! Śmierć! Śmierć!

wszystkim szczurom i myszom

za pomocą najnowszej, a przez publiczność uznanej za najlepszą

LAPKI NA MYSZY I SZCZURY

która przewyższa wszystkie w tym względzie wyproduk. Korzystać: 1) nie potrzeba truć; 2) zawsze jest ustawiona, 3) można ją wszędzie użyć, 4) za pomocą niej „szybko” jedno stworzenie śmieje, lecz 15 do 20, nie potrzebując żadki ustawiać! — Cena Lapki na szczury 3 zfr. 66 cent; na myszy 1 zfr. 75 cent; 1/2 zfr. 56 cent. — Do nabycia u fabrykanta L. Pösch, Blacharza we Wiedniu, Herpala, Blumengasse 32. AN. 120 29-45

NB: Połącznik także najnowsze **LAPKI NA MYSZY**, które są bardzo sprytno urządzone, aby być skuteczne, szuka kosztów 1 zfr.

Mieszkanie

partérowe przy ulicy Pańskiej Nr 359, składające się z 4 pokojów, kuchni, piwnicy i strychu do wynajęcia każdego czasu. Bliska wiadomość w Kolegarni J. A. Pełara.

BUKIETY BALOWE

ze świeżych kwiatów: róż, kamomil, hyacynthów i stoków od 2, 3, 4, 5, 6 do 10 zfr. — Bukietki korylowe z kwiatów szarych od 7 do 10 cent.; z świeżych kwiatów od 10, 15 do 20 ct. (Obstałunki przyjmują w ogrodzie miejskim w Rzeszowie Szopana Koszturk. 3 5-5)

Komitet budowy Kościoła

w Miłczycach, o. p. Sędowa Wiszka, ogłasza niniejszem konkurs na roboty murarskie. Plany oglądać można w stołecznego proboszcza. Oferty piśmie składane należy najdalej do 31. lutego b. r.

AUFGEBOT.
 Das ist ein öffentliches Versteigerung
 gebracht, dass:
 1) der Glaser Loh Wolf Adl, wohnhaft zu Wandsbek, vorher zu Hamburg und Rzeszów, Sohn und Erbe des Glaser Casim Adl und Schmidt Hanka geb. Sternant, wohnhaft zu Rzeszów.
 2) und die Henriette Janda, ohne Gewerbe, wohnhaft zu Hünzburg, Tochter der Eheleute Privatier Isidor Baruch Janda und Chella Carolina, geb. von Hülse, wohnhaft zu Hamburg, die Ehe mit einander eingetragten wollen.
 Die Bekannmachung des Aufgebots hat in dem Gemeindef. Wandsbek, Hamburg und Rzeszów zu geschehen.
 Wandsbek, den 29. Januar 1886.

Der Standesbeamte.
 In Vertretung
 A. BORGHOLT.

24 1-1
NAJLEPSZA
NAPTA SALONOWA
 nieekspodująca
 w mniejszych ilościach i
 beczkami w składzie
J. Schaittra i Sp.
 245 W RZESZOWIE. 13-7

Prawdziwa lecznicza Malaga
 „Naturell Carte blanche“
 jako znakomity środek wzmocniający dla słabowitych, chorych, rekonwalescentów, dzieci itd. na niedokrewność i słaby żelazek, niedostateczną skuterzany. W każdej i półbutelkach oryginalnych, prawnie zastawionej marką ochronną zapotrzonych, a Hurtownego składu win Bismarckskich

VIÑADOR

WIENEN HAMBURG
 po czechach oryginalnych: cała butelka 2 złr., pół butelki 1 złr. 10 ct. W Rzeszowie na głównym składowie w handlu p. J. Schaittra i Spółka i w cukierni p. J. Schanzachera.

Lecznicy Malaga-Sect

podług analizy c. k. urzędu probierczego dla wina w Klosternuburgu bardzo dobra, prawdziwa malaga, po czechach oryginalnych: cała butelka 2 złr. 50 ct., pół butelki 1 złr. 50 ct. W Rzeszowie w sklepie p. A. Karpińskiego i drogueryi p. R. Zacharowskiego.

PEYNE

ZŁOTO i SREBRO
 do pozłacania rąk, przedmiotów
 srebrnych, metali, porcelany i szkła.
 Powyższemu złotom może każdy w najłatwiejszym sposobie woskiem posrebrzany pozłocić.
 Polecają 363 3-2
 Hübnor i Hanka w Lwowie.
 Cennik katalog 50 k.

POCZTY
ADAMA MICKIEWICZA
 na ładnym, wyprawionym papierze w 4 tomach
 1 złr. 60 ct., w oprawie płóciennej 2 złr. 50 ct.
 Do nabycia w Księgarni J. A. Polara
 (H. Czerny) w Rzeszowie.
 Tylko 1 złr. 60 cent.

Od 87 lat istniejąca
 cesarsko-królew. przywilejowana
Krajowa Fabryka Der i Koców
 dawn. *Lichtenauera Wdowy i Synów*
 rozsyła za pośrednictwem swego składu we Wiedniu
DERY NA KONIE
 190 ctm. długo a 130 ctm. szerokie, w gatunku nie do zniszczenia, o ciemnym i jasnym kolorze pasz, w realie po
 1 złr. 60 cent. za sztukę włączając opakowanie.
 Nadto sprzedajemy o ile zapas starczy
zółte dery na konie 2 metry długo i około 1 1/2 metra szerokie, w niebiesko-czerwono albo czarno-czerwono pasy, w gatunku nie do zniszczenia w cenie po 2 złr. 50 cent. za sztukę włączając opakowanie.
 Przy odbiorze najmniej 10 sztuk jedna sztuka darmo albo 10%, opustu z ceny.
 Tylko wskutek fabrykacji en masse i niemiernego odbycia, jesteśmy w możności sprzedawać te dery na konie w tej niezwykłej wielkości i doborowym gatunku i po tak błażejnie niskich cenach. Setki listów dziękczynnych przegładane można każdej chwili Przeszkę skutecznia się za zaliczką. W razie niekonweniowania przyjmujemy towary bez trudności napowrót.
 Na adres zwraca się uwagę:
Pferde-Decken-Fabriks-Haupt-Niederlage,
 22 1-6 Wien, I., Rothenburgrasse 14.

Na żądanie P. T. Publiczności, urzędzitem w Drogueryi mojej dla łatwiejszego wyboru
WYSTAWĘ NAJWYSZUKAŃSZYCH
Perfum i Kosmetyków
 odznaczonych medalem srebrnym.
 Z poważaniem
J. B. Zacharški
 magister farmacji i chemik sądowy.
 272 8-2

DO SPRZEDAŃIA PARCELAMI
 w Tomaszowcach, powiecie Wcłnikowskim (starostwo Katusz)
250 morgów najlepszej ziemi, składającej się o grunta piaszczysto-głaziste, żyzne, żółte i lasów. Cena morgu 87 złr. przy zawieszeniu kontaktu żadnych kosztów.
 Bliższą wiadomość pod adresem: **MIKOŁAJ HALKE,** właściciel dóbr w TOMASZOWCACH, YHUMI 1/3-3.

NA SZCZURY
 w puszkach po 60 cent. 1 złr. 10 cent.
NA KURNAWA!
 (H. Czerny w Rzeszowie)
 Księgarnia J. A. Polara
 poleca
 orderów kotylionowych
 i innych
PORĄDKI TANCOW
 Nader gustowne
 i najnowe

OGRODNIK
 urzędzitem, lat 36 mający, poszukuje umieszczenia przez, może się wykaszać chlubną świadectwami. Adres: I. P. ostatnia poczta Sędziszów. 19 1-2

PANNA
 umiejąca gotować i prasować, znajdzie umieszczenie na wsi.
 Zgłoszenia do 1. lutego b. r. przyjmują: *Administracja „Przełądu” i „Kuryera Rzeszowskiego”*
 9 4-7

W małym piśmie „Przyjaciel chorych” omówionym jest szereg środków domowych, które od wielu lat okazały się bardzo zbawieniami, a przede wszystkim na jak najusilniejsze polecenie. Każdy chory, powiniene piśmko to przeczytać i uważnie czytać, aby goślość lub reumatyzm, na choroby pierśsiowe, sercowe, na bledzie i t. d. na okoliczność, że w bardzo wielu przypadkach wybawione były piśmami domowymi środkami cierpienia nader uporczywe, nawet tak zwane nieuleczalne. Kto „Przyjaciele chorych” chce przeczytać, niechaj napisze kartę korespondencyjną do katedry: „*Richter's Verlaganstalt in Leipzig*”, poczem książeczka przysłana mu zostanie. Kosztów nie ponosi zamawiający przytem żadnych.

249 11-20

KALENDARZE
 na rok 1886

„Ananas”, humorystyczny	60 ct.
Kalendarz powszechny galicyjski	50
„Wielki”	75
Krakowski Czecha	50
Katolicki	50
Świętokrzyski ilustr.	50
„Szkolny”, humorystyczny	50
Wacjery polskiej	40
„Chasy”	35
Cieszyński	30
Kieszonkowy	20
Żelazny	20
Karkowy (Blok)	90
lwowski powszechny	30
Kolejka dla gospodyń	80
powielicowy	50
narodowy i inform.	40
„Opuska domowego”	50
ilustrowany	50
Ungry, ilustr. (wzrost)	60

Do nabycia w Księgarni J. A. Polara (H. Czerny) w Rzeszowie.